



Lokalną obwodnicą dojedziesz na Prądnik Czerwony

2011-04-05

Miasto planuje wybudować nową drogę, która ułatwi przejazd z Nowej Huty na Prądnik Czerwony: połączenie ul. Reduty z ks. Jancarza.

Jej wybudowanie planowane jest od lat 90., dopiero jednak w tym roku radni PO wprowadzili tę inwestycję do budżetu miasta, przegłosowując swoją poprawkę. - To ma być rodzaj lokalnej obwodnicy, dzięki której nie trzeba będzie jechać przez centrum Prądnika Czerwonego, przez wąskie osiedlowe uliczki - mówi radny Dominik Jaśkowiec.

Miasto od pięciu lat przygotowuje dokumentację potrzebną do budowy, zawsze jednak okazywało się, że na realizację tej inwestycji brakuje pieniędzy.

Nowa ulica połączy z Nową Hutą część Prądnika Czerwonego znajdującą się przy cmentarzu Batowickim. Ułatwi także przejazd z Mistrzejowic do al. 29 Listopada. Odciaży ruch na ul. Saboty i Marchoły, krętych osiedlowych ulicach, przez które teraz kierowcy jeżdżą z Prądnika do Nowej Huty.

Nowe połączenie ma być elementem rozbudowy i budowy ul. Reduty na odcinku pomiędzy ul. Ks. Jancarza i ul. Powstańców, z oświetleniem, rozwiązaniem odwodnienia ulicy i przekładkami uzbrojenia. Zakres prac obejmuje również przebudowę mostu na potoku Sudół. Powstanie tam ścieżka rowerowa.

Budowa nowej ulicy ma rozpocząć się we wrześniu tego roku, a zakończyć w wakacje 2012 roku. Droga będzie miała po jednym pasie w każdą stronę, jej długość to kilkaset metrów. Koszt budowy - ok. 4 mln zł. - Nowa droga ułatwi także dojazd do bloków przy ul. Reduty. Planowane są tam kolejne budynki, do których trudno byłoby się dostać, gdyby nie planowane połączenie Reduty z ks. Jancarza - mówi Rafał Miś, przewodniczący Dzielnicy III Prądnik Czerwony.

W czwartek 7 kwietnia o godzinie 17 w auli Szkoły Podstawowej nr 2 (ul. Strzelców 5a) odbędzie się spotkanie konsultacyjne z mieszkańcami w sprawie budowy drogi. Organizatorem spotkania jest krakowski Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu. Podczas konsultacji zostanie przedstawiona koncepcja realizacji połączenia obu ulic. Spotkanie będzie okazją do wyrażenia głosu mieszkańców i wyjaśnienia wszelkich ewentualnych wątpliwości. Na pytania będą odpowiadać pracownicy ZIKiT. - To spotkanie ma charakter informacyjny ponieważ nie ma żadnych kontrowersji związanych z tą drogą. Mieszkańcy czekają na jej budowę. Każda inwestycja wymaga jednak konsultacji społecznych - mówi Dominik Jaśkowiec.

(AM)